

Boże litościwy

psalm LXIV

(data pierwszego wydania: 1580)

muzyka: Mikołaj GOMÓŁKA
(1535? - 1609?)
słowa: Jan KOCHANOWSKI
(1530 - 1584)

Sopran

Alt

Tenor

Bas

Bo - że li - to - ści - wy, W mój czas nie - szczę - śli -

Bo - że li - to - ści - wy, W mój czas nie - szczę - śli -

Bo - że li - to - ści - wy, W mój czas nie - szczę - śli -

Bo - że li - to - ści - wy, W mój czas nie - szczę - śli -

S

A

T

B

wy Racz mo - dli - twy mo - je Przy - jąc w u - szy swo - je.

wy Racz mo - dli - twy mo - je Przy - jąc w u - szy swo - je.

wy Racz mo - dli - twy mo - je Przy - jąc w u - szy swo - je.

wy Racz mo - dli - twy mo - je Przy - jąc w u - szy swo - je.

PSALM LXIV

Exaudi, Deus, orationem meam, cum deprecor

1.
Boże litościwy,
W mój czas nieszczęśliwy
Racz modlitwy moje
Przyjąć w uszy swoje!

2.
Jestem pełen trwogi,
Ano człowiek srogi
Na to się usadził,
Aby mię zagładził.

3.
Zbaw' mię strachu tego,
Nie szczęść rady jego;
Użycz mi pomocy
Przeciw jego mocy!

4.
Ich język dotkliwy
Miecz jest przeraźliwy,
Słowa - strzały żywe,
Niewinnym szkodliwe.

5.
Tymi je strzelają,
Bojaźni nie znają,
Ich schadzki, ich rada
Fałsz tylko a zdrada.

6.
Sieci swe zdradliwe
Stawią na cnotliwe
Mówiąc: "Dobrze patrzy,
Kto ten wnik upatrzy."

7.
Dziwnych dróg szukali,
By dobre tepali,
A na co zasiedli,
Wszystkiego dowiedli.

8.
Serc ludzkich zmacali,
Myśli wyszperali,
Lecz na nie z cięciwy
Pchnie strzałę Bóg żywy.

9.
Zastrzał to śmiertelny,
A język piekielny
Dla swojegoż jadu
Przyjdzie do upadu.

10.
Strach ludzi ogarnie
Patrząc, jako marnie
Giną niepobożni,
I będą ostrożni.

11.
Będą powiadali,
Będą uważali
Sprawy Pańskie święte,
Sądy niepojęte.

12.
Pańskiej ludzie święci
Pewni będąc chęci
Będą się chlubili
I w radości żyli.